

Sygn.akt I Cz 183/13

POSTANOWIENIE

Dnia 25 kwietnia 2013r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Ratkowska

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2013r. w Elblągu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa W. C.

przeciwko (...) Spółki Akcyjnej w O.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Rejonowego w Ostródzie

z dnia 19 marca 2013r., sygn.akt I C 114/13

p o s t a n a w i a :

oddalić zażalenie.

Sygn. akt I Cz 183/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w O. oddalił wniosek powoda W. C. o zwolnienie od kosztów sądowych. W uzasadnieniu wskazano, że zgodnie z art. 102 ustawy z dn. 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167 póź. 1398) zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, która złożyła oświadczenie, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. W ocenie Sądu pierwszej instancji wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych nie zasługiwał na uwzględnienie, gdyż złożone oświadczenie majątkowe było niewiarygodne. Wnioskodawca w złożonym oświadczeniu majątkowym wskazał, że nie posiada żadnego majątku, a źródło utrzymania jego i dzieci stanowią wynagrodzenie za pracę osiągnięte przez niego (1100 zł) i wynagrodzenie jego małżonki osiągnięte z pracy za granicą (2800 zł). Z kolei stałe wydatki związane z utrzymaniem mieszkania i wynajęciem opiekunki wynoszą 2260 zł. Podkreślono, że dopiero po wezwaniu sądu powód ujawnił, że otrzymuje 244 zł miesięczne dodatku mieszkaniowego, 220 zł alimentów na rzecz córki D. C. i zasiłek rodzinny oraz dodatek do zasiłku w wysokości 369 zł miesięcznie. Ponadto wskazał, że jego małżonka zaprzestała pracy za granicą i w związku z tym będzie podejmował prace dorywcze, z których uzyskiwał będzie około 600 zł. Powód wyjaśnił również, że jego małżonka przed wrześniem 2012 roku nie pracowała na terenie Niemiec, a przez 6 lat zajmowała się wychowaniem dzieci. Sąd Rejonowy wskazał, że podstawowym warunkiem uzyskania zwolnienia od kosztów sądowych jest złożenie wiarygodnego oświadczenia majątkowego. W przedmiotowej sprawie widać natomiast wyraźnie, że powód i jego pełnomocnik „dawkują” informację na temat sytuacji finansowej i jego rodziny. Nadto zdaniem Sądu pierwszej instancji oświadczenie powoda jest również niewiarygodne z innych względów. Otóż powód deklaruje, że jego żona pracuje zagranicą dopiero od września

2012 roku, a wcześniej źródło utrzymania rodziny stanowił wyłącznie dochód z wynagrodzenia za pracę powoda, ewentualnie dodatkowo uzyskiwane wynagrodzenie. Tymczasem jak zauważono, miesięczne stałe wydatki rodziny powoda związane z utrzymaniem mieszkania wynoszą 1560 zł, a więc pochłaniały niemal wszystkie dochody rodziny, łącznie z dodatkowymi dochodami (1 100 + 600 zł dodatkowego dochodu z prac dorywczych), przy czym do lipca 2011 roku powód pozostawał na zasiłku rehabilitacyjnym, a więc prac dodatkowych nie mógł wykonywać a i dochody z pracy były mniejsze. Powyższe, w przekonaniu Sądu pierwszej instancji, prowadzi do wniosku, że faktyczne dochody rodziny powoda musiały być w owym czasie dużo wyższe, aniżeli deklarowane w złożonym oświadczeniu. Powołując się na fakty znane z urzędu Sąd Rejonowy wskazał, że w jego ocenie źródłem dodatkowych przychodów rodziny powoda było wynagrodzenie uzyskiwane przez żonę powoda z pracy za granicą. Potwierdzeniem powyższego są w szczególności oświadczenia złożone przez powoda w sprawie (...) o wyjawienie majątku. Na rozprawie 30.05.2011 roku powód oświadczył, że jego żona nie pracuje oraz, że „w sobotę zamierza wyjechać za granicę”. Uwzględniając powyższe wskazać trzeba, że powód już od połowy 2011 roku mógł czynić oszczędności w celu przygotowania się do procesu. Zdaniem Sądu pierwszej instancji wskazać warto również, iż gdyby nawet przyjąć, że małżonka powoda pracę za granicą podjęła dopiero we wrześniu 2012 roku, to skoro wcześniejsze dochody rodziny z pracy powoda wynoszące około 1700 zł miesięcznie pozwalały na utrzymanie, to po podjęciu zatrudnienia przez żonę powoda, przy uwzględnieniu spadku dochodów powoda (brak 600 zł z prac dodatkowych) i wzrostu wydatków z tytułu zatrudnienia opiekunki (700 zł), dochód rodziny zwiększył się o 1500 zł (2800 - 600 - 700). Odkładanie miesięcznie połowy tej kwoty pozwoliłoby zaoszczędzić do chwili wytoczenia powództwa około 4500 zł, które to środki pozwoliłyby pokryć koszty procesu.

W zażaleniu powód W. C. wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zwolnienie go od kosztów sądowych w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału, polegającą między innymi na wyciągnięciu nieuprawnionego wniosku na temat wiarygodności składanych przez niego oświadczeń i w konsekwencji pochopnym przyjęciu, że jest on w stanie pokryć koszty procesu bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i rodziny. Motywując swe stanowisko powód wskazał, że nie można zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu Rejonowego, że „dawkował” on jakiegokolwiek informacje na temat swojej sytuacji materialnej. W piśmie z dnia 11 marca 2013 r. wyjaśniono przecież, że powód nie wskazał, iż na rzecz córki D. C. otrzymuje alimenty w wysokości 220 zł miesięcznie, albowiem wypełniając oświadczenie o stanie majątkowym, nie wiedział, że jest to dochód. Podobnie było w przypadku dodatku mieszkaniowego oraz zasiłku rodzinnego i dodatków do tego zasiłku. Nadto skarżący zaznaczył, że nawet uwzględniając, że w okresie od grudnia do lutego jego miesięczny dochód był wyższy miesięcznie o 800 zł niż wynika to z pierwotnie złożonego oświadczenia, to i tak obecnie nie jest on w stanie pokryć kosztów procesu bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i rodziny. Uwzględniając bowiem owe „nieujawnione” dochody, po opłaceniu niezbędnych rachunków, na jednego członka rodziny powód mógł wówczas dysponować kwotą w wysokości około 400 złotych. Jest to kwota, która pozwala na zaspokajanie potrzeb bytowych jedynie w podstawowym zakresie. Powód wskazał, że Sąd Rejonowy wyciągnął także nazbyt pochopne wnioski z oświadczeń, które padały w sprawach (...) i (...). Sam zamiar wyjazdu za granicę w celach zarobkowych nie jest bowiem jednoznaczny z tym, iż taki wyjazd doszedł do skutku. Powód podniósł, że w 2011 roku jego małżonka nie świadczyła pracy zarobkowej, w tym pracy za granicą. Natomiast wyliczenia Sądu pierwszej instancji znajdujące się w ostatnim akapicie o możliwości odkładania przez powoda określonej kwoty, z uwagi na pracę małżonki powoda za granicą, całkowicie pomija ponoszone przez powoda „normalne” wydatki na utrzymanie 5-osobowej rodziny.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zażalenie jako bezzasadne nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż skarżący ma możliwość uiszczenia opłaty od pozwu w wysokości 3050 zł bez uszczerbku utrzymania koniecznego siebie i rodziny. Twierdzenie to jest uzasadnione w świetle uzyskiwanych przez skarżącego i jego małżonkę dochodów.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że wnioskujący o zwolnienie od kosztów sądowych obowiązany jest poprzez złożenie oświadczenia zawierającego dokładne dane o stanie rodzinnym, majątku i dochodach, wykazać, że nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku koniecznego dla siebie i rodziny. Oświadczenie to

jest nieodzowną przesłanką przyznania zwolnienia od kosztów sądowych po weryfikacji zawartych w nim danych przez sąd. Stanowi ono wskazany przez ustawodawcę środek dowodowy, za pomocą którego ma zostać wykazana zasadność wniosku. Tymczasem powód, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, początkowo przedstawiał swoją sytuację finansową znacznie gorzej niż wyglądała ona w rzeczywistości. Ostateczne dane, które zostały przez niego zawarte w oświadczeniu i w późniejszych pismach procesowych, w ocenie Sądu Okręgowego, w żadnym razie nie pozwalały na ocenę, iż nie jest on w stanie uiścić opłaty od pozwu w niniejszej sprawie.

Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności podniesione przez powoda w środku odwoławczym nie mogły zmienić oceny jego sytuacji majątkowej. Nie ulega wątpliwości, że powód ponosi zwykle koszty utrzymania swojej rodziny (koszt wyżywienia, zakupu ubrań, środków czystości), mimo iż kosztów tych nie ujawnił ani w oświadczeniu majątkowym, ani nawet w zażaleniu na niniejsze postanowienie. Zauważyć jednak trzeba, że na dzień złożenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, po odliczeniu stałych płatności rodzinie powoda pozostawała do dyspozycji miesięcznie kwota 2473 zł. Kwota ta nie była znaczna, jeśli uwzględni się potrzeby pięcioosobowej rodziny, niemniej jednak z pewnością przy racjonalnym wydatkowaniu środków pozwalała na czynienie choć niewielkich oszczędności. Podkreślić przy tym należy, że powód opiera swoje roszczenie na zdarzeniu z października 2010 r. Mając na uwadze czas, jaki upłynął od daty wyrządzenia krzywdy, na którą powołuje się i wysokość deklarowanych przez niego dochodów, stwierdzić należy, że powód bez trudu mógł zgromadzić w drodze nawet niewielkich oszczędności środki konieczne dla wszczęcia postępowania sądowego.

Podsumowując stwierdzić należy, że instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi w istocie pomoc państwa dla osób ubogich, które z uwagi na ich trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów bez uszczerbku utrzymania swojego i rodziny. W niniejszej sprawie trudno jest uznać skarżącego za osobę ubogą i bez wątpienia nie można stwierdzić, aby uiszczenie opłaty w wysokości 3050 zł przekraczało jego możliwości finansowe i wpływało na możliwość poniesienia przez niego koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny.

Z uwagi na powyższe na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. zażalenie oddalono.